

R E C E N Z J E

Jan Tęgowski, *Rodowód kniaziów Świrskich do końca XVI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, ss. 219 + 3 nlb., bibliog., indeks, streszcz. ang., ISBN 978-83-229-3180-6, seria: „Biblioteka Genealogiczna”, t. 9

Omawiana książka ukazała się jako dziewiąty tom serii redagowanej przez Marka Górnego, a swoją zapowiedź miała w postaci opublikowanego kilka lat wcześniej artykułu¹. Jest to w ostatnich latach kolejna z monografii traktujących o rodach współtworzących (w większym lub mniejszym stopniu) historię Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Autor – uczeń Kazimierza Jasińskiego – od kilkunastu już lat publikuje swoje prace z zakresu genealogii, skupiając się m.in. na potomkach Giedymina i ich powiązaniach z innymi rodzinami². W niniejszej publikacji zaprezentował wyniki swoich badań nad jedną z kilku rodzin w Wielkim Księstwie Litewskim (obok Holszańskich i Giedrojców), które używały tytułu kniaziowskiego „od zawsze” i to pomimo tego, że nie wywodziły się z rodziny panującej. Fakt dodatkowego oznaczania przedstawicieli rodziny takimi słowami jak: „dux”, „xiążę” czy „kniaź” ułatwia ich „wyłowienie” spośród im współczesnych, określanych wyłącznie imieniem i patronimikiem.

Trzeba zaznaczyć, że lektura omawianej książki wymaga od czytelnika pewnego przygotowania. Dla osoby, która z problematyką genealogiczną miała dotychczas niewielki kontakt, będzie to niemal wyłącznie zbiór biogramów stu dwudziestu przedstawicieli rodziny, których udało się autorowi odnaleźć i ustalić dla nich wzajemne pokrewieństwo. Taka praca, będąca według typologii Kazimierza Jasińskiego rodowodem, musi zawierać ustalenie protoplastów i prezentację kolejnych gałęzi rodu od nich wywiedzionych. Jan Tęgowski spełnił ten warunek, dodatkowo uzupełniając swój tekst o analizę działalności fundacyjnej kniaziów Świrskich żyjących na przestrzeni XV i XVI w.

Zakres kwerendy w porównaniu z dotychczas przeprowadzonymi przez autorów piszących o kniaziach Świrskich jest zdecydowanie szerszy. Poza archiwami i bibliotekami polskimi, Tęgowski dotarł do źródeł wileńskich (głównie: Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Archiwum Historyczne Państwa Litewskiego w Wilnie i Litewska Biblioteka Narodowa im. Marcina Maźwida) oraz Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi w Mińsku i moskiewskiego Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych. Wykorzystana baza źródłowa pozwoliła dokonać wielu nowych ustaleń – prostując lub uzupełniając dotychczasową wiedzę. Równocześnie sama publikacja stała się doskonałym argumentem dla wszystkich, którzy kładą nacisk na prowadzenie badań podstawowych i pracę ze źródłami.

Autor zidentyfikował i opisał stu dwudziestu członków rodziny oraz określił ich pokrewieństwo – jest to niemal dwukrotnie więcej niż udało się odszukać Józefowi Wolffowi³.

¹ J. Tęgowski, *O kniaziach Świrskich do końca XV wieku*, „Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica” 2007, t. 12, s. 177–202.

² Przykładem rozprawa habilitacyjna: *idem, Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań–Wrocław 1999, „Biblioteka Genealogiczna”, t. 2.

³ J. Wolff, *Kniaziewie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 505–518.

Jednak przy takiej liczbie osób, Tęgowski stosunkowo rzadko przytoczył źródła w ich faktycznym brzmieniu – w narracji w 65 przypadkach, a w przypisach w 15. Ponadto tylko część z nich (łącznie 56 cytatów) pochodzi ze źródeł niepublikowanych. Jest to ilość zdecydowanie niewystarczająca, utrudniająca w znacznym stopniu weryfikację ustaleń badawczych.

Trudno również zaakceptować sposób dowodzenia – o ile stawianie hipotez wchodzi w zakres metody badawczej, o tyle stawianie „hipotez piętrowych” już raczej nie. Genealogia jest nauką mającą na celu odtworzenie wzajemnych powiązań rodzinnych, a w miarę możliwości ustalenie starszeństwa potomków czy też przybliżonych faktów „rodzinnych” z życia poszczególnych osób. Nie można jednak, nie mając dowodów, poczynić ustaleń (w miejsce stawianej hipotezy), a następnie z tych faktów historiograficznych wywodzić kolejnych. Przykładem może być chociażby wnioskowanie faktów z życia Dittusa – dziadka Talimunta Krikowicza. Tenże wnuk wystawił w 1449 r. wraz ze swoją matką dokument dla wileńskich franciszkanów, w którym polecał modlitwie dusze m.in. swojego ojca Krika oraz właśnie Dittusa i jego żony Anny. Z tego autor wywiódł (s. 20): „Starszy z domniemanych braci Świrskich, książę **Dittus (Tytus)**, jak wspominałem, w momencie chrztu Litwy w 1387 roku był prawdopodobnie już dorosłym człowiekiem i najpewniej około tego czasu poślubił nieznaną bliżej z pochodzenia Annę, wymienioną razem z nim jako babka księcia Talimunta Krykowica Świrskiego w jego dokumencie z 28 września 1449 roku. Zarówno Dittus, jak i jego żona Anna musieli dożyć co najmniej lat 20. XV wieku, skoro zapamiętano ich imiona i polecono ich dusze opiece modlitewnej franciszkanów wileńskich. Możemy się domyślać, że wystawca dokumentu, książę Talimunt, znał ich jeszcze jako żyjących”.

Podobny przykład dotyczy Aleksandra Świrskiego, którego istnienia dowodzi nam wpisanie go na listę świadków traktatu skirstymońskiego w 1432 r. Autor na tej podstawie ustalił (s. 20–21): „Aleksander Świrski, jak wynika z jego jedyne go bezpośredniego poświadczenia w dokumencie Świdrygiełły [...], prawdopodobnie pozostał wierny Świdrygiełły również po zamachu stanu dokonanym przez Zygmunta Kiejstutowicza w Oszmianie we wrześniu 1432 roku. [...] Książę Aleksander Świrski musiał się urodzić w ostatniej ćwierci XIV wieku i zapewne ożenił się w drugiej dekadzie XV wieku z nieznaną z imienia i pochodzenia późniejszą matką swych dzieci. Zmarł po 15 maja 1432 – może zginął w którejś z bitew toczonych przez Świdrygiełłę z Zygmuntem Kiejstutowiczem. Nie wiemy, czy żona go przeżyła. Walki po stronie Świdrygiełły zapewne zubożyły jego rodzinę, zarówno z racji strat wojennych, jak i poprzez konfiskaty”.

Mankamentem pracy są ustalenia w zakresie chronologii. Brak jednoznaczności jest w niektórych przypadkach zbyt daleko idący. O ile np. Józef Wolff w katalogu senatorów i dygnitarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego⁴, ustalając obsadę danego urzędu, interpolował datę zmiany, wyznaczając ją mniej więcej w połowie pomiędzy ostatnim wystąpieniem poprzednika a pierwszym następcy, to Jan Tęgowski ekstrapoluje z dokładnością

⁴ *Idem, Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885, np. s. 62: Michał Montowtowicz ostatni raz poświadczony jako kasztelan trocki w 1484 r., sugerowany rok zgonu – 1486; jego następca Mikołaj Radziwiłowicz poświadczony od maja 1488 r., s. 63: Stanisław Stanisławowicz Kieżgajło jako starosta żmudzki poświadczony jeszcze w sierpniu 1528 r., sugerowana data awansu na kasztelanię trocką koniec 1528 lub początek 1529 r., z tytułem kasztelana trockiego w czerwcu 1529 r.

do dwudziestu lat. Przykładem może być biogram Urszuli – córki Aleksandra Marcynowicza Świrskiego i Hanny Protasewiczówny (s. 138 – podkreśl. WB): „Urszula, [...] po raz pierwszy pojawia się źródłach już jako żona Stanisława Orzechowińskiego. Wuj jej, biskup wileński Walerian Protasewicz, przeznaczył dla niej w testamencie z 26 marca 1579 roku 50 kop groszy litewskich. Po raz drugi i ostatni wystąpiła Urszula Orzechowińska w 1584 roku. [...] Urszula Aleksandrówna mogła urodzić się zarówno w latach 30., jak i 40. XVI wieku, a za mąż mogła być wydana zarówno w latach 50., jak i 60. [...] Zgon Urszuli Aleksandrówny przypadł zatem w jakiś czas po jej ostatnim wystąpieniu w źródłach w roku 1584”.

Zdarzają się przypadki utożsamiania osób mających takie same lub podobne imiona, a współcześnie sobie występujących w źródłach. Przykładem może być tu żona najpierw kniazia Jana Romanowicza Świrskiego, a po owdowieniu i powtórny zamążpójściu Kaspra Hermanowicza (Harmanowicza). Na podstawie dokumentu uposażenia altarysty w Świrze, którego dokonali w 1490 r.: „Dux Joannes Romanowicz de Swir una cum consorte mea Anna legitima, nobilis Strumko Nata”⁵, autor zidentyfikował ją z Anną – córką Piotra (Pietraszki) Pawłowicza Stromiły z Ciechanowca. O tej Annie wspomniał Adam Boniecki w swoim Herbarzu, że „zrzekła się w 1491 roku majątku rodzicielskiego na rzecz brata swego Stanisława z Ciechanowca”⁶. Uprawnia to wyłącznie do supozycji tożsamości, ale nie do stwierdzenia (s. 146): „Po raz ostatni książ Jan Romanowicz Świrski wystąpił razem z żoną Anną Strumiłówną [podkreśl. WB] jako wystawca dokumentu na rzecz kościoła w Świrze w roku 1490. [...] Żona kniazia, córka Piotra Paszkowica i siostra Stanisława Kiszki z Ciechanowca otrzymała zapis oprawy wiennej [...]. Anna Świrska jest najwyraźniej tożsama z córką Piotra Strumiły Kiszki [...], która w 1491 zrzekła się swojej części majątku na rzecz brata Stanisława”.

Są to tylko wybrane przykłady – można przytaczać ich więcej, ale wymienianie ich przekracza zakres krótkiej recenzji. Tym bardziej, że zabrakło w tekście podjęcia kilku zagadnień. Jednym z nich jest brak refleksji nad powstałą w XVI w. legendą o pochodzeniu rodu. Skutkuje to powoływaniem się na Macieja Strykowskiego, który za przodka wszystkich Świrskich uznał kniazia Dowmonta – księcia Uciańskiego, który żył w końcu XIII w.: „z tego Dowmanta Romanowica albo Romuntowica [...] kniaziewie Świrscy (jeśli się genealogia nie rozerwała) naród swój chcą wywodzić, powiadając iż Świr zamek nad jeziorem tenże książ Dowmant założył”⁷. Jan Tęgowski odrzucił możliwość, aby był to Dowmont Timofiej książę pskowski, ale usiłuje utożsamić protoplastę rodu z księciem Dowmontem zabitym czy też pojmanym w 1285 r. (s. 17). Należy jednak pamiętać, że wśród osób subsydiujących Strykowskiemu był również Łukasz Bolesławowicz Świrski. A, jak to już wcześniej zasugerował Zbysław Wojtkowiak⁸, dodawanie prestiżu poprzez

⁵ *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, t. 1: (1387–1468), Kraków 1932–1948, dok. 366, s. 429–430.

⁶ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 3, Warszawa 1900, s. 151.

⁷ M. Strykowski, *Kronika Polska, Litewska, Żmódzka i wszystkiej Rusi Macieja Strykowskiego: Wydanie nowe, będące dokładnym powtórzeniem wydania pierwotnego królewieckiego z roku 1582, poprzedzone wiadomością o życiu i pismach Strykowskiego przez Mikołaja Malinowskiego*, t. 1, Warszawa 1846, s. 328.

⁸ Z. Wojtkowiak, *Maciej Strykowski – dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kalendarium życia i działalności*, Poznań 1990, s. 170–174.

podkreślanie „starożytności” rodu było jedną z form uhonorowania „sponsorów” tego badacza. Tym bardziej Dowmont jako przodek Świrskich jest niewiarygodny, że Strykowski konsekwentnie łączy jako pochodzące od tego samego przodka: ród Świrskich i ród Giedrojciów. Jan Tęgowski napisał (s. 18): „Nie będziemy się zatem zajmować tymi dwoma (może nawet trzema) ogniwami w genealogii Świrskich [tj. pokoleniami pomiędzy Dowmontem a Dittusem i Danuszem], które nie pozostawiły po sobie śladów źródłowych”, nie zastanawiając się, skąd pod koniec XVI w. znano imię żyjącego trzysta lat wcześniej przodka wszystkich kniaziów Świrskich, a nie znano imion z kolejnych kilku pokoleń. Słusznie zatem Strykowski zastrzegł: „jeśli się genealogia nie rozerwała”.

Związana z powyższym zagadnieniem jest kwestia używania przez Jakuba Aleksandrowicza Świrskiego pieczęci z czwórdzielną tarczą herbową. Wizerunek odcisku (brak informacji, z którego roku) tej pieczęci jest przedstawiony na okładce książki, a o samym herbie Jan Tęgowski napisał (s. 133): „Na pieczęci Jakuba Aleksandrowicza Świrskiego jest już uwidocznione funkcjonowanie legendy o wspólnym pochodzeniu kniaziów Świrskich z Holszańskimi – w czteropolowej pieczęci herb Holszańskich Hipocentaur jest na pierwszym miejscu, na drugim herb Lis, na trzecim Leliwa, a na czwartym Róża. Było to możliwe w momencie wymarcia kniaziów Holszańskich”.

Rysunek takiej pieczęci z 1582 r. zamieścił też Anatol Citou⁹; przedstawiona jest tam tarcza, której kolejne pola to herby: HIPOCENTAURUS, LIS, DRZEWICA (nie LEIWA, jak napisał Tęgowski) i PORAJ (pięciopłatkowa róża). Herb agnacyjny LIS powinien jednak znajdować się w pierwszym, a nie w drugim polu – należy tu przychylić się do zdania autora, że Jakub Aleksandrowicz Świrski wykorzystał znaną w tym czasie (1582 to rok wydania *Kroniki* Strykowskiego) legendę o posługiwaniu się przez protoplastów rodu HIPOCENTAUREM. Dlaczego jednak oznaczać miało to pokrewieństwo z Holszańskimi, a nie z Giedrojciami, o pochodzeniu których od eponimicznego Giedrusa (brata Holszy i Dowmanta Romuntowiczów) wspominał zarówno Strykowski¹⁰, jak i Kojalowicz w swoim *Compendium*¹¹? Trzecie pole to DRZEWICA – tego herbu używali Protasewiczowie, a więc zarówno wuj Jakuba – biskup wileński Walerian, jak i żona Aleksandra Marcinowicza Świrskiego, a matka Jakuba. Czwarte pole konsekwentnie powinno przedstawiać herb babki ojczystej Jakuba, czyli pochodzącej z Mazowsza matki Aleksandra Marcinowicza, a żony Marcina Pietkowicza Świrskiego. Sugeruje to, aby żony Marcina szukać wśród mazowieckich Porajów. No chyba, że należy pójść tropem rozróżnienia przez Kojalowicza¹² herbów PORAJ i RÓŻA, z których tego drugiego używali Giedrojciowie. Dawałoby to po przekątnych: HIPOCENTAURUS i RÓŻA do legendy o pochodzeniu rodu od Romunta, a w drugą stronę: LIS i DRZEWICA jako herby rodziców Jakuba.

Co do samego faktu używania przez pierwszych Świrskich herbu LIS, to Jan Tęgowski stanął na stanowisku, że jest to ich własny herb kniaziowski z okresu jeszcze sprzed Horodła (s. 18): „Gdy zaś chodzi o adopcję herbową, dokonaną w Horodle przez panów polskich, to Świrscy, podobnie jak i inne rody kniaziowskie, tej adopcji nie potrzebowali,

⁹ А. Цітоў, *Пячаткі старажытнай Беларусі. Нарысы сфрагістыкі*, Мінск 1993, s. 72.

¹⁰ M. Strykowski, *op. cit.*, s. 317 n.

¹¹ W. Wijuk Kojalowicz S.J., *Herbarz Rycerstwa W. X. Litewskiego tak zwany Compendium czyli o klejnotach albo herbach których familie stanu rycerskiego w prowincjach Wielkiego Xięstwa Litewskiego zażywają*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1897, reprint: Poznań 2002, s. 4 n.

¹² *Ibidem*, s. 6–7.

gdyż ich znak herbowy, identyczny z herbem Lis, a wyobrażający rogacinę w słup dwukrotnie przekrzyżowaną, jest znakiem kreskowym, którego mogli używać jako znaku własnościowego jeszcze przed unią horodelską”.

Dyskusja, czy i które rody miały swoje znaki, które później ewoluowały w herby, toczyła się już sto lat temu. Józef Puzyna pokazał różne kniaziowskie znaki pieczętne wraz z ich ewolucją u osób spokrewnionych ze sobą¹³. Podstawowym elementem znaku jest strzała, krzyż, gwiazda i półpierzścień. Znak na tarczy rycerza z POGONI to też krzyż podwójny – nieprzyjęty przeciw z Korony. A zatem hipoteza – bo autor nie argumentował swojej racji – o używaniu przez Świrskich herbu zbliżonego, a po Horodle utożsamionego z polskim LISEM, może okazać się prawdziwa.

Należy poczynić dwie uwagi o charakterze redakcyjnym. Pierwsza, dość istotna, odnosi się do niejednoznaczności w cytowaniu źródeł. O ile polskie i łacińskie teksty są przytaczane w oryginale, to staroruskie w transliteracji (przy dzisiejszej technice wydawniczej nie ma przecież problemu z wydrukowaniem tekstów cyrylickich w książkach pisanych „łacinką”). Dezorientuje to czytelnika, bowiem źródła te równie dobrze mogły być późniejszymi transkrybowanymi kopiami. Druga uwaga dotyczy braku konsekwencji w przypisach: np. ten sam tom *Metryki Litewskiej* – 14 Księga Wpisów, raz jest opisany (s. 105, przyp. 477) jako: „L[ietuvos] M[etrika], t. 14 (14)”, podczas gdy w poprzednim przypisie na tej samej stronie jako „RGADA F 389 *Metryka Litewska* knigi zapisej t. 14”.

Omawiana praca poszerza naszą wiedzę o społeczeństwie Wielkiego Księstwa Litewskiego, prezentuje na przestrzeni dwóch wieków dzieje wybranej rodziny, i to rodziny książęcej (kniaziowskiej). A jeśli stanie się pretekstem do dyskusji nad szczegółowymi ustaleniami autora i do dalszych dociekań – tym lepiej dla badanego przedmiotu.

Wojciech Budzisz
Nowy Tomyśl

Grażyna Rutkowska, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440–1492*, Instytut Historii PAN, Polskie Towarzystwo Historyczne, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2014, ss. 422, wykaz skrótów, spis nazw topograficznych, streszcz. ang. i niem., mapa, ISBN 978-83-7543-364-7, seria: „Itineraria Jagiellonów”, t. 1

W 2014 r. zostało opublikowane pierwsze z zaplanowanej serii „Itinerariów Jagiellonów”. W tym wielotomowym wydawnictwie, które zaprojektowała nieżyjąca już Profesor Izabela Skierska, mają zostać zebrane informacje dotyczące nie tylko Władysława Jagiełły i jego potomków zasiadających na polskim tronie, ale również ich żon¹. Zakres chronologiczny poszczególnych tomów w założeniu ma obejmować cały okres panowania kolejnych królów, włączając w to również lata przed koronacją, ale już po objęciu rządów

¹³ J. Puzyna, *O pochodzeniu kniazia Fedka Nieświzkiego*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1911, R. 4, nr 1, s. 6–15; nr 3–4, s. 43–47; nr 5–6, s. 74–82, tu: s. 75–78.

¹ Jako drugi tom serii ukazało się wznowienie wydanej w 1972 r. pracy: Antoni Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386–1434*, wyd. 2 popr. i uzup., do dr. przygot. *idem*, Grażyna Rutkowska, Instytut Historii PAN, Warszawa 2015, ss. 172, wykaz skrótów, spis nazw topograficznych, streszcz. ang. i niem., mapa, ISBN 978-83-63352-58-5, seria: „Itineraria Jagiellonów”, t. 2.

hospodarskich w Wielkim Księstwie Litewskim. Zgodnie z tą zasadą, Grażyna Rutkowska – autorka omawianego tomu, objęła badaniami okres od marca 1440 r. (od decyzji, by Kazimierz Jagiellończyk udał się na Litwę jako *viccarius* Władysława Jagiellończyka) do lipca 1492 r. (do pogrzebu króla).

Opublikowane wcześniej przez Fryderyka Papée i Irenę Sułkowską-Kurasiową² itinera-ria tego władcy były tylko fragmentaryczne i nie mogły sprostać dzisiejszym wymaganiom. Autorka postawiła sobie zatem bardzo ambitne zadanie, biorąc na warsztat przeanalizowanie, po uprzednim zgromadzeniu, w założeniu wszystkich informacji o dokumentach najdłużej panującego potomka Władysława Jagiełły. I to dla czasów, gdy w kancelariach dopiero wprowadzano nowożytne zasady wytwarzania i przechowywania dokumentacji. O skali trudności świadczyć mogą chociażby wątpliwości pojawiające się przy datowaniu dokumentów zawartych w Metryce Litewskiej, a już w szczególności w 3 Księdze Wpisów. Próby określenia dat zawartych tam dokumentów mogą dawać kilka różnych rozwiązań. Jeśli zostały określone wyłącznie indyktem, to nawet czterech różnych dat rocznych (co 15 lat), a jeśli tytułaturą osoby sprawującej urząd, to rozpiętość może sięgać nawet kilkunastu lat. I to bez pewności co do poprawności ułożenia katalogów urzędników, które częściowo opierały się na tych samych źródłach. W takich wypadkach, gdy jedna data dzienna mogła dotyczyć różnych lat, autorka umieszczała ją w pierwszej z możliwych dat rocznych – uzupełniając tę notatkę o wymienienie wszystkich kolejnych możliwych dat oraz o pełny opis źródła. Natomiast w każdej z kolejnych możliwych dat rocznych odsyłała do tej pierwszej możliwej.

Na wydawnictwo, oprócz samego itinerarium, składa się: wykaz skrótów, będący głównie wykazem wykorzystanych źródeł i opracowań, indeks geograficzny wraz z mapą oraz pogrupowane w pięć działów dodatki. Z tych ostatnich najważniejszy jest dział I, będący wykazem dokumentów mylnie datowanych. Autorka w liczącej trzynaście stron tabeli zestawiała znalezione w publikacjach źródłowych błędnie określone daty, podając równocześnie ich poprawioną wersję. Kolejne działy dodatków zawierają: nieuwzględnione w itinerarium przekazy źródłowe, dokumenty rzekome Kazimierza Jagiellończyka, dokumenty wystawione w jego imieniu oraz dokumenty uznane za podejrzone lub falsyfikaty.

Informacje zestawione zostały w itinerarium w układzie chronologicznym z podziałem na poszczególne lata. W ramach każdego roku podana jest kolejno miejscowość (miejsce) i ramowe daty pobytu. I dopiero w tych ramach podawane są konkretne datyienne wraz z podaniem źródła. W przypadku oryginału wskazane jest też miejsce jego przechowywania i ewentualna dostępność w Internecie. Kolejno wymieniane są: wzmianki źródłowe, publikacje, rejestry, streszczenia i odpisy oraz informacja o publikacji podobny dokumentu. Dzięki tym szczegółowym zestawieniom otrzymaliśmy nie tylko informacje o kolejnych dniach pobytu władcy w danej miejscowości, ale i o towarzyszących temu okolicznościach, np. zjazdach, sądach czy prowadzonych pochodach wojsk.

Poniższe uwagi nie mają podważać kompetencji autorki, a wyłącznie zaakcentować kilka elementów, istotnych z punktu widzenia osób zajmujących się historią Wielkiego

² F. Papée, *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich*, t. 1: *Ostatnie dwunastolecie Kazimierza Jagiellończyka*, Kraków 1904, s. 381–404; И. Сулковска-Курасева, *Итинерарий Казимира Ягеллона (составляющие подготовки)*, w: *Исследования по истории Литовской Метрики*, Москва 1989, s. 264–335.

Księstwa Litewskiego. Pierwsza z nich dotyczy wykazu skrótów, a ma na celu zwiększenie jego spójności przy publikacji zapowiedzianych kolejnych tomów itinerariów. Dla niektórych spośród wydawnictw źródłowych z XIX i początku XX w. zostały użyte skróty inne niż przyjęte w literaturze. Przykładami mogą być: wielotomowe zbiory akt wydane przez Wileńską Komisję Archeograficzną (AWAK lub AVAK) – tu „AktyVilKom”, Архивъ Юго-Западной Россіи... (ArchivJZR) – „ArchivJ-Z”, Опис документовъ Виленскаго Центральнаго Архива древнихъ актовыхъ книгъ (ODVCA) – „OpisVCA”, czy też Акты Литовской Метрики opublikowane przez Leontowicza (ALM) – „AktyLM”.

Tom pierwszy *Kodeksu dyplomatycznego katedry i diecezji wileńskiej* (najczęściej chyba używany skrót to KDKW) został uzupełniony o wstęp i indeksy opublikowane w 1994 r. – i raczej ta data zamyka publikację. Natomiast regesty materiałów do tomu drugiego zostały opublikowane przez Grzegorza Błaszczyka w czasopiśmie „Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica”³. Niekonsekwentnie, ale może takie było zamierzenie autorki, „PSRL” zastosowano jako skrót na oznaczenie wielotomowego wydawnictwa „Полное Собрание Русскихъ Летописей” (w itinerarium wykorzystano tomy IV i VI). Osobno oznaczona została wydana w tomie XXXII tej publikacji tzw. Kronika Bychowca, tu oznaczona skróttem „KronBych”. Z wielotomowego wydawnictwa „Źródła dziejowe” wykorzystane zostały trzy tomy, ale każdy z nich oznaczony jest innym skróttem: tom V – „LustrRus XVII”, tom VI – „JablRew” i tom X – „JablWol”.

Oznaczenie ksiąg Metryki Litewskiej symbolem „LMetr” i cyfrą rzymską powoduje niespójność, bowiem księgi te tworzyły kilka serii numerowanych od początku w obrębie każdej z nich. W wykazie skrótów oznaczenie „LMetr VI” dotyczy 6 Księgi Spraw Sądowych, gdy pozostałe „LMetr” są to księgi wpisów. Jak zatem zostanie oznaczona 6 Księga Wpisów lub 6 Księga Spraw Publicznych? Może lepiej skorzystać z przyjętego w większości współczesnych edycji Metryki podwójnego oznaczenia, składającego się z numeru księgi w zbiorze przełamanego przez numer księgi w serii. Wskazana wyżej 6 Księga Spraw Sądowych ma numer 225/6, a 6 Księga Wpisów 6/6. Zamiast „LMetr”, na oznaczenie publikacji ksiąg Metryki Litewskiej lepiej użyć LM – skrót od Lietuvos Metrika oraz Литовская Метрика – honorując przy okazji pracę włożoną w ich przygotowanie przez litewskich (ale też białoruskich i ukraińskich) „metrykantów”. „MLM” to jak najbardziej фонд 389 w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie, natomiast „ML” można użyć zarówno dla oznaczenia warszawskiej, transliterowanej kopii Metryki Litewskiej w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, jak i publikowanych ksiąg Metryki (np. podymnego). Skorygować powinno się też opis bibliograficzny 30 Księgi Wpisów Metryki („LMetr XXX”, a zgodnie z podaną wyżej zasadą podwójnej numeracji: LM 30/30), bowiem tytuł publikacji zapisany został w języku białoruskim w postaci: Метрыка Вялікага Княства Літоўскага, Кніга 30 (1480–1546), Кніга запісў № 30 (копія канца XVI ст.), падрыхтаваў Валеры́й С. Мянжынскі, Мінск 2008, Беларуская Навука, ss. 386.

Kolejne uwagi są uzupełnieniem ustaleń autorki, a nie próbą kwestionowania jej badań. W dziale II dodatków zawierającym „przekazy źródłowe nie uwzględnione w itinerarium” został opisany dokument wystawiony w Stepaniu dla mieszczan łuckich (s. 396).

³ G. Błaszczyk, *Regesty dokumentów diecezji wileńskiej z lat 1507–1522 Jana Fijałka i Władysława Semkowicza*, „Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica” 2003, t. 9, s. 247–299.

Autorka bardzo ostrożnie określiła przedział czasowy jego wystawienia na lata 1463–1477. W odnalezionych przez nią trzech opublikowanych wersjach dokumentu oznaczenie daty jest niejasne. Leontowicz („AktyLM”) odczytał „Августъ 13 день, Индиктъ” i w ogóle nie rozwiązał daty, Jabłonowski („JabłRew”) „Аwhusta третинадцат ден” i też nie wskazał żadnej daty. Natomiast Mianżynski („LMetr XXX”, czyli LM 30/30) odczytał „августъ, 13 индиктъ” i sugerując się numerem indyktu, uznał, że dokument wystawiony został w 1480 r. Jednakże dla tego roku nie pasuje lista świadków. Grażyna Rutkowska słusznie ograniczyła – właśnie na podstawie listy świadków – możliwy przedział czasowy. Nie skonfrontowała jednak wszystkich tytułów, jakimi został określony Iwan Chodkiewicz z katalogiem urzędników województwa wileńskiego. Jako namiestnik ludzki został on tam wymieniony w latach 1470–1471; jego poprzednika nie było już 29 VI 1460, a następca został odnotowany już 10 IV 1473⁴ (ULit I, poz. 2779–2781). Ponieważ od maja do listopada 1465 r. król przebywał w Koronie, to cyfra 13 oznacza dzień miesiąca, a nie indykt. Najpóźniej więc dokument został wystawiony w 1472 r. W latach 1463–1472 Kazimierz Jagiellończyk tylko dwukrotnie przebywał w dacie zbliżonej do 13 sierpnia w okolicach Łucka. W 1470 r., od 31 VII do 22 IX (w tym też 13 VIII) był we Lwowie. Natomiast w 1469 r. już 1 VIII był w Łucku, 18 VIII nadal na Litwie, a już 8 IX w Grodnie. Jak wykazał Seweryn Wysłouch⁵, z Łucka do Grodna, nie opuszczając Litwy, można było latem podążyć prosto na północ w kierunku Drohiczyna lub nieco nadkładając drogi, właśnie przez Stepań. W 561 Księdze Metryki kolejną wersję tego dokumentu opublikował Wołodumir Krawczenko (LM 561/4 – Литовська Метрика, Книга 561, Ревізії українських замків 1545 року, підготував Володимир Кравченко, Київ 2005, s. 598). Odczytał on „августа третинадцет ден”, a taką samą datę roczną (tj. 1469) podał w przypisie na podstawie itinerarium Sułkowskiej-Kurasiowej⁶.

We wspomnianej wcześniej 3 Księdze Wpisów Metryki Litewskiej (LM 3/3, s. 37) wpisane jest nadanie na rzecz kniazia Fedora Worotyńskiego trzech włości, wystawione 10 II, indykt 11, w Brańsku („Бранскъ”). Dokument, zgodnie z przypuszczeniami autorki, został wystawiony w 1448 r., bowiem został on potwierdzony i rozszerzony w akcie z 28 III 1455 r. (LM 3/3, s. 39). Na tej podstawie można uzupełnić wpis z 10 II 1448 o Brańsk jako miejsce wystawienia (w itinerarium „bmw.”).

Siemaszko Epifanowicz otrzymał 4 I 1452 nadanie kilku włości w powiecie łuckim. Dokument wystawiony w Wilnie został dwukrotnie wciągnięty do 25 Księgi Wpisów Metryki (LM 25/25, s. 294–295, d. 243 i 244). Regest tej donacji, z datą 8 I 6960 (tj. 1452) r., ale bez miejsca wystawienia, znajduje się w 3 Księdze Wpisów (LM 3/3, s. 58). Jak wynika z itinerarium, Kazimierz Jagiellończyk w dniach 3–10 I 1452 przebywał w Wilnie. Można więc przyjąć, że pomimo braku w regeście miejsca wystawienia aktu, było to również Wilno.

Zgodnie z relacją Długosza, Kazimierz Jagiellończyk wyjechał z Łęczycy po 29 IV 1466 i udał się do Brześcia Kujawskiego na Zielone Świątki, które w tym roku przypadły 25 VI i od tej daty autorka notuje pobyt króla w Brześciu. W Metryce Litewskiej (LM 3/3,

⁴ *Urządnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. 1: Województwo wileńskie XIV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, Warszawa 2004, s. 384–385, poz. 2779–2781.

⁵ S. Wysłouch, *Dawne drogi Polesia. Ze studjów nad historją gospodarczą Polesia w XVI–XVIII w.*, „Ateneum Wileńskie” 1937, R. 12, s. 146–204, mapa.

⁶ И. Сулковска-Курасева, *op. cit.*

s. 38/39) znajduje się dokument wystawiony 3 V, indykt 14, w „Берестыи”. Występuje w nim, z tytułem wojewody wileńskiego, Michajło Kieżgajłowicz, który odnotowany jest na tym urzędzie w latach 1459–1476. Rozwiązując datę opisaną indyktem 14 jako 3 V 1466, można przyjąć, że władca przybył do Brześcia (Kujawskiego, nie Litewskiego) już o trzy tygodnie wcześniej. Na tę donację powołała się też Grażyna Rutkowska. Umieściła ją jednak w dziale II dodatków i opisała: „[1459–1476, Birsztany]”. Prawdopodobnie omyłka powstała wskutek wpisania Birsztan (występujących w Metryce w kolejnym wpisie) w miejsce Brześcia.

W Trokach w 1442 r. wielki książę Kazimierz wystawił list potwierdzający przymierze z wojewodą mołdawskim Eliaszem. Datę spisania autorka określiła jako „20 [lub 8] VII”, ale wobec przytoczonych przez nią wszystkich źródeł lepiej zapisać ją jako „8 [lub 20] VII [lub VI]”. O ile bowiem zniszczony oryginał daje oboczność odczytu dnia 8/20 (pisane „и”/„к”) i miesiąc „июль”, to szesnastowieczna kopia 5 Księgi Wpisów Metryki przekazuje dzień 8 i miesiąc „июнь”.

Być może tego samego rodzaju oboczność 8/20 powstała przy przepisywaniu 3 Księgi Wpisów Metryki. Konsekwencją była trudność z datowaniem pobytu króla w Brześciu („у Берестыи” – a więc nie w Birsztanach) i przesunięciem do działu II dodatków (s. 387). Rok określony indyktem 15 (LM 3/3, s. 43) autorka słusznie określiła jako 1452. Korekta daty dziennej z 20 V na 8 V umożliwiła doprecyzowanie daty podróży króla – zgodnie z itinerarium Kazimierz po wyjeździe z Wilna po 25 IV, przez Brześć i Parczew już 17 V był w Lublinie.

Dnia 7 III, indykt 7, w Wilnie król nadał skarbnemu „Секы” (LM 3/3, s. 40 – „Се[нь]кы”) pustowszczyznę w okolicach Wysokiego Dworu. Autorka w przypisie 399 utożsała beneficjenta tego nadania z Sieńką Kalinikowiczem – skarbnym Świdrygiełły, znanym z dokumentu z 9 I 1450 r. Istnieje jednak jeszcze taka możliwość, że ów Sek (odczytany jako [I]sek) jest tożsamy z Isaczkiem – Żydem lwowskim, który był skarbnym litewskim w latach 1486–1488.

W dniu 18 IX, indykt 13, zostało wystawione na rzecz kniahini Michajłowej i jej syna Juszka wznowienie nadania „Меншое” w powiecie Kleckim (LM 3/3, s. 43). Powodem ponownego wystawienia było spalenie poprzedniego dokumentu. Można się domyślać, że ten utracony akt jest tożsamy z opiewającym na tę samą włość, datowanym 24 I, indykt 14, a wpisanym pozycję wcześniej w tej księdze Metryki. Skoro zniszczony dokument został wystawiony w 1451 r. (na podstawie listy świadków), to data potwierdzenia powinna być późniejsza, co wyklucza rok 1449. Jak zauważyła Grażyna Rutkowska w przypisie 220, Kazimierz Jagiellończyk dnia 18 IX, w pozostałych latach zgodnych z indyktem 13 (tj. w 1464 i 1479 r.), przebywał w Koronie. Prowadzi to do wniosku o błędnym oznaczeniu daty wystawienia dokumentu. Natomiast co do miejsca jego wystawienia, to były to raczej Przełaje (na południowy wschód od Trok) niż wskazany przez autorkę Perełoj koło Połocka.

Na stronie Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej udostępniony został m.in. zbiór dokumentów miasta Poznania. Wśród nich znajduje się spisane w Grodnie rozstrzygnięcie przez Kazimierza Jagiellończyka sporu pomiędzy poznańskimi cechami krawców i sukienników z 1483 r.⁷ Na jego podstawie autorka omyłkowo stwierdziła, że król przebywał w Grodnie

⁷ Zob. <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=13834&from=publication> [data dostępu: 10.10.2016].

6 listopada i było to pojedyncze potwierdzenie w tym mieście. Najprawdopodobniej jest to skutkiem odczytania zapisu „6.II” jako „6.11”, bowiem dokument został wystawiony w czwartek, w dniu św. Doroty. Data 6 II 1483 jest zgodna z itinerarium.

W dziale II dodatków (s. 397) Grażyna Rutkowska umieściła dostępne na tej samej stronie (wbc.poznan.pl) potwierdzenie spłacenia przez władze i mieszczan poznańskich sumy 2000 złotych węgierskich z 1468 r.⁸ Dokument został wystawiony w Łęczycy („Lanczycze”) we wtorek przed świętem św. Małgorzaty, czyli 11 VII 1468. Uzasadnieniem przesunięcia do dodatków był brak potwierdzenia pobytu króla w Łęczycy w 1468 r. Nie ma jednak powodów by wykluczyć możliwość przejazdu przez Łęczycę – w drodze z Chęciny ([po 1] VII) do Koła (13–17 VII).

W 6 Księdze Spraw Sądowych Metryki zachowany jest list królewski skierowany do Jana Kieżgajłowicza – wystawiony w Grodnie, w listopadzie indyktu 5 (LM 225/6, s. 272, d. 404.3). Autorka umieściła tę informację w dziale II dodatków (s. 385), wraz z komentarzem o przypuszczalnie błędnej indykcji. Jednakże pobyt króla w Grodnie w listopadzie 1456 r. jest zgodny z itinerarium – Kazimierz Jagiellończyk przebywał w tym mieście w dniach od 25 XI do 7 XII tego roku.

Przykładem błędnej indykcji w przekazie źródłowym jest nadanie dla Hryńka Wołłowicza datowane „y Довкрах” 2 II, indykt 13 (LM 3/3, s. 28). Rok 1450 jest niezgodny z okresem sprawowania przez Michała Kieżgajłowicza urzędu namiestnika smoleńskiego, którym był w latach 1451–1458. Autorka, umieszczając w dziale II dodatków wzmiankę o pobycie króla w Daugach, podała cały zakres lat – zgodny z tytułaturą. Można jednak opuścić lata: 1454, 1455 i 1456, w których Kazimierz Jagiellończyk przebywał w Koronie.

W 3 Księdze Wpisów (LM 3/3, s. 38) znajduje się informacja o dokumencie wystawionym w „Бродли”, datowanym indyktem 9. Beneficjentem był Mikita – pisarz w latach 1449–1469⁹ (UDR XI, poz. 867), a świadkami: Hryń Wołłowicz – odnotowany jako koniuszki już w 1451 r.¹⁰ (UDR XI, poz. 233) i Waško, pisarz w latach 1449–1477¹¹ (UDR XI, poz. 868). Zgodny z indyktem i latami sprawowania urzędów jest okres od września 1460 do sierpnia 1461 r. Jeśli „Brodla” jest zepsutą przez kolejnych kopistów księgi nazwą Brodni, to król przebywał tam od 28 VIII do 3 IX 1460.

Dział II dodatków można uzupełnić o kolejny (poza wskazanym w itinerarium 7 XI 1442) pobyt Kazimierza Jagiellończyka w Oniksztach. Zgodnie z 3 Księgą Wpisów (LM 3/3, s. 50) uczynił tam nadanie w dacie opisanej wyłącznie indyktem 1, tj. IX 1452 – VIII 1453, lub IX 1467 – VIII 1468, lub IX 1482 – VIII 1483. Tak samo należałoby postąpić w przypadku Mińska (LM 3/3, s. 53) datowanego indyktem 12, tj. IX 1448 – VIII 1449 lub IX 1463 – VIII 1464 (w okresie od IX 1478 – VIII 1479 król przebywał w Koronie). Grażyna Rutkowska zawężyła ramy chronologiczne do czerwca, lipca 1449, ale zawarte w przypisie 208 uzasadnienie nie jest wystarczające do wykluczenia innych możliwości.

⁸ Zob. <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=12853&from=publication> [data dostępu: 10.10.2016].

⁹ *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 11: *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Ksiestwa Litewskiego XIV–XVIII wieku*, red. A. Gąsiorowski, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 121, poz. 867.

¹⁰ *Ibidem*, s. 54, poz. 233.

¹¹ *Ibidem*, s. 121, poz. 868.

Troki są kolejnym miejscem akcji prawnej opisanym wyłącznie tymże samym indykiem 12 (LM 3/3, s. 54). W podanych okresach król co najmniej czterokrotnie przebywał w tym mieście i dlatego niesłuszna jest sugestia autorki, że dotyczyło to jego bytności w dniach 3–8 V 1449.

Powyższe drobne uwagi i sugestie świadczą o skali zadania, którego autorka się podjęła i z którego znakomicie się wywiązała. Ogrom włożonej pracy sprawił, że otrzymaliśmy publikację faktycznie będącą repertorium dokumentów i wzmianek źródłowych związanych z Kazimierzem Jagiellończykiem. Tak przygotowany rejestr (chronologicznie ułożony, spójny i zweryfikowany pod kątem zgodności *locum z actum/datum*) stanowić będzie na wiele lat nieocenioną pomoc badawczą dla badaczy zajmujących się historią XV w.

Wojciech Budzisz
Nowy Tomyśl

Tomasz Kempa, *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII wieku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, ss. 800, bibliog., indeks, il., ISBN 978-83-2313-600-2

Autor omawianej monografii, Tomasz Kempa, jest znanym badaczem wczesnego okresu nowożytnego (XVI–XVII w.), specjalizującym się w dziejach reformacji, kontrreformacji i prawosławia w Rzeczypospolitej, szczególnie w Wielkim Księstwie Litewskim i ukraińskiej części Korony Polskiej. Tym zagadnieniom poświęcił wszystkie swoje monografie i inne publikacje naukowe, poczynając od pracy magisterskiej o Konstantym Wasylu Ostrogskim (1993) przez rozprawę doktorską o Mikołaju Krzysztofie Radziwille Sierotce (1998) i habilitacyjną – o obronie swobód wyznaniowych przez protestantów i prawosławnych w Rzeczypospolitej do połowy XVII w. (2007). Obecna publikacja to tzw. praca profesorska na tytuł profesora nauk humanistycznych.

Na samym początku trzeba wskazać na słuszność wyboru tematu przez autora. Jest to bowiem temat ważny i choć w części zbadany, to brakuje do tej pory całościowego spojrzenia w kontekście dziejów jednego, ważnego miasta oraz całej Rzeczypospolitej. Temat jest przy tym trudny, ponieważ dotyczy problematyki bardzo delikatnej – stosunków wyznaniowych, w tym szczególnie roli Kościoła katolickiego w stosunkach z protestantyzmem i prawosławiem, co z natury rzeczy może budzić kontrowersje. Przedmiot badań wymaga zatem szczególnej ostrożności i obiektywizmu, zajęcia się nim *sine ira et studio*, co zresztą powinno być oczywiste dla każdego historyka. Niebagatelne znaczenie ma przygotowanie Tomasza Kempy do podjęcia tego właśnie tematu, co widać wyraźnie z całej jego dotychczasowej drogi naukowej.

Monografia ma układ tradycyjny – składa się ze wstępu, jedenastu rozdziałów, zakończenia, bibliografii i indeksu osobowego. Dodatkowo zamieszczono aneks i kolorowe ilustracje. We „Wstępie” został zdefiniowany temat monografii, uzasadniono jego wybór oraz przedstawiono literaturę przedmiotu i źródła. Jak wspomniano, wybór tematu książki nie nasuwa właściwie wątpliwości. Również przyjęte przez autora ramy chronologiczne i terytorialne są dość oczywiste. Pewne wątpliwości może jedynie budzić cezura końcowa, czyli koniec XVII w. – autor uzasadnił ją tym, że ostatni wielki tumult nastąpił w 1682 r.,

potem zaś wyciszenie konfliktu (s. 18). Argument ten mnie przekonuje, choć można by dyskutować i szukać innej cezury, np. przyjmując za punkt końcowy połowę XVII w.

Następnie Tomasz Kempa omówił literaturę przedmiotu, źródła i kwestie terminologiczne. W pierwszej sprawie zwróciłem uwagę na pewne braki w literaturze, np. pominięcie prac Zenonasa Ivinskisa o jezuitach (s. 21), choć zasadniczy artykuł na ten temat jest uwzględniony w „Bibliografii”¹. Drobiazgiem jest kolejność przedstawienia trzech badaczy tematyki żydowskiej, ich kolejność powinna być taka (s. 23): Berszadzki, Cohen, Frick, ale budzi wątpliwości pominięcie monografii Solomonasa Atamukasa o dziejach Żydów na Litwie (nie najlepszej pod względem naukowym) i zbiorowej monografii o Żydach Litwy z 2012 r., nie mówiąc o innych pracach z ostatnich lat². Problematyka żydowska cieszy się na Litwie sporym zainteresowaniem badaczy.

Chciałbym odnieść się do jeszcze jednej sprawy ze „Wstępu”, czyli kwestii terminologicznych (s. 28–30). Zgoda co do zawartych tam uwag, może poza używaniem dwóch terminów: Cerkiew i Kościół w odniesieniu do Cerkwi prawosławnej i unickiej. „Kościół” należy chyba zarezerwować tylko dla Kościoła katolickiego, a o unitach mówić „Cerkiew unicka”. Niemniej jednak w tekście swojej monografii Tomasz Kempa nie zawsze był konsekwentny. Nieraz pisał bowiem zamiennie o klasztorze i monasterze (s. 278, 488), razi mnie termin „ksiądz prawosławny” (s. 213, przyp. 10) i poniekąd „biskupi prawosławni” (s. 349), czyli władcy.

Monografia, jak wspomniano, zawiera jedenaście rozdziałów, podzielonych według kryterium chronologiczno-problemowego. Właściwie tylko rozdz. 10 i 11 wyłamują się z tego kryterium: w rozdz. 10 omówiono Żydów i Tatarów, a w 11 – specyfikę Wilna, testamenty Wilnian i cechy wileńskie. Na marginesie: tak różnorodna problematyka w rozdz. 11 nie jest chyba najszcześniejszym rozwiązaniem, może należałoby inaczej go w takim razie zatytułować? W sumie wydaje się, że konstrukcja pracy jest logiczna i do przyjęcia, może poza zmianą tytułów niektórych rozdziałów (nie tylko rozdz. 11).

Teraz można przejść do szczegółowej analizy poszczególnych rozdziałów monografii. Rozdz. 1 ma charakter wstępny i dotyczy Wilna w okresie przed reformacją, czyli na początku XVI w. (s. 33–61). Był to chyba najtrudniejszy dla autora rozdział, wymagający sporej wiedzy i umiejętności syntetycznych. Badacz nieco zbyt krótko przedstawił wcześniejsze dzieje Wilna od czasów Giedymina, nie wspomniał też o lokalizacji miasta na skrzyżowaniu dróg handlowych jako jednym z jego głównych atutów. Natomiast szerzej omówił sprawę stołeczności Wilna (sprawę dość dobrze znaną choćby w świetle historiografii litewskiej), układ przestrzenny miasta oraz wymienił poszczególne narody w nim mieszkające. Można mieć pretensje, że o Polakach napisał raptem dwa zdania (s. 39), gdy o innych narodach zdecydowanie więcej, choćby o Karaimach, odgrywających w Wilnie dużo mniejszą rolę niż Polacy. Brak tu wszakże danych o zaludnieniu miasta, są za to w rozdz. 8, o okupacji moskiewskiej (s. 446, przyp. 6).

Z konkretnych uwag, trzeba podnieść wątpliwości co do genezy osadnictwa żydowskiego w Wilnie. Autor chyba zbyt zaufał dawniejszej literaturze, odwołującej się do

¹ Z. Ivinskis, *Die Entwicklung der Reformation in Litauen bis zum Erscheinen der Jesuiten (1569)*, „Forschungen zur Osteuropäischen Geschichte” 1967, t. 12, s. 7–45.

² S. Atamukas, *Lietuvos žydų kelias. Nuo XIV amžiaus iki XX m. pabaigos*, Vilnius 2001; *Lietuvos žydai. Istorinė studija*, Vilnius 2012 (zbiór ważnych studiów).

tradycyjnego przekazu o istnieniu cmentarza żydowskiego w 1487 r. Data ta, często powtarzana w literaturze, wydaje mi się mało wiarygodna. Rzecz należałoby zbadać lub skonfrontować z najnowszymi badaniami, prowadzonymi zwłaszcza na Litwie. Jeśli zaś chodzi o polonizację w Wilnie (s. 42), to prosi się o zacytowanie uwag o języku ksiąg miejskich Wilna z jednej z nielicznych dotąd monografii dziejów Wilna, napisanej w czasach sowieckich przez czołowych historyków litewskich³. W pracy tej przedstawiono użycie języka ksiąg miejskich: w XV–XVI w. pisano głównie po łacinie (50% wpisów), potem po rusku (45%) i polsku (5%). Natomiast dla I połowy XVII w. statystyka okazuje się następująca: 53% wpisów po polsku, 37% po łacinie i 10% po rusku. Tendencja zmian jest wyraźna.

W rozdz. 2 Tomasz Kempa przedstawił początek i rozwój reformacji aż do pojawienia się jezuitów w Wilnie w 1569 r. (s. 63–95). Pisząc o genezie reformacji, autor powołał się na ustalenia Marcelego Kosmana z wartościowej monografii z 1973 r.⁴ Od tego czasu jednak upłynęło sporo wody w Wilii i dlatego oczekiwałbym odwołania się do nowszej literatury i to nie tylko polskiej (np. cytowanego przez Kempę artykułu Mariana Banaszaka o diecezji wileńskiej), ale przede wszystkim litewskiej, głównie Ingė Lukšaitė jako autorki podstawowej monografii o reformacji w Wielkim Księstwie Litewskim i Małej Litwie do początku XVII w. (1999)⁵. Notabene o genezie reformacji Alfredas Bumblauskas napisał rozprawę doktorską, częściowo opublikowaną⁶.

W rozdz. 3 omówiono początki kontrreformacji (s. 97–180). Jest to pierwszy obszerny rozdział monografii. Autor skoncentrował się na trzech tumultach wileńskich, z lat 1581, 1588 i 1591, kiedy to doszło do eskcesów między katolikami a kalwinistami. Tu Kempa zetknął się z chyba najtrudniejszym problemem w tej monografii, czyli ustaleniem podstawowych faktów związanych ze wspomnianymi tumultami: genezy, przebiegu i skutków. Do dyspozycji miał sprzeczne ze sobą relacje obu stron konfliktu, a na takiej podstawie niełatwo dojść prawdy. Niemniej jednak badacz poradził sobie z wieloma trudnościami, wykorzystując swoją wiedzę historyczną i zdrowy rozsądek. Przykładowo: gdy pisał o przesadzie w relacjach jezuitów do przełożonych o sukcesach duszpasterskich (s. 130, przyp. 130). Należy też podkreślić, że Kempa widzi dobro i zło po obu stronach konfliktu i nie omieszczał tego pokazać i nazwać po imieniu.

Z kwestii szczegółowych zwrócę uwagę na następujące. W przypisie o słabych strukturach Kościoła katolickiego na Żmudzi w połowie XVI w. (s. 98, przyp. 5) prosi się o dodanie monografii Vacysa Vaivady⁷. Trochę dziwi wykorzystanie „przewodnika biograficznego” po Wilnie pióra Tomasa Venclovy⁸, wybitnego pisarza litewskiego, ale przecież nie historyka (s. 107). Jest to źródło wtórne, należałoby sięgnąć do źródła pierwotnego,

³ J. Jurginis, V. Merkys, A. Tautavičius, *Vilniau miesto istorija nuo seniausią laikų iki Spalio revoliucijos*, Vilnius 1968, s. 57.

⁴ M. Kosman, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973.

⁵ I. Lukšaitė, *Reformacija Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje ir Mažojoje Lietuvoje. XVI a. trečiasis dešimtmetis – pirmas dešimtmetis*, Vilnius 1999.

⁶ A. Bumblauskas, *Genesis reformacii v Velikom Knjažestve Litovskom*, [dysert. dokt.], Vilnius 1987; wydano autoreferat i kilka artykułów z tej pracy.

⁷ V. Vaivada, *Katalikų Bažnyčia ir reformacija Žemaitijoje XVI a.: esminiai raidos bruožai*, Klaipėda 2004.

⁸ T. Venclova, *Wilno. Przewodnik biograficzny*, Warszawa 2013 (rzecz najpierw wyszła w Litwie).

z którego korzystał wspomniany literat. Znow, podając literaturę o teatrze jezuickim (s. 117, przyp. 83), ograniczono się do literatury polskiej i to nie najnowszej. Proponowałbym zajrzeć do *Encyklopedii wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995* (1996), hasło: „Teatr jezuicki”, z dobrą bibliografią (s. 685–687)⁹. Zaś w odniesieniu do literatury litewskiej chodzi o monografię Vandy Zaborskaitė o teatrze szkolnym (tj. jezuickim) na Litwie, podstawową pracę w historiografii litewskiej¹⁰.

Rozdz. 4 został poświęcony unii brzeskiej 1596 r. oraz tumultom z lat 1597–1599 (s. 181–241). Jego bezpośrednią kontynuacją jest następny, rozdz. 5 (s. 243–298), dotyczący także sporów między unitami a prawosławnymi. Zupełnym drobiazgiem jest uwaga w sprawie przypisu o Jozafacie Kuncewiczu (s. 269, przyp. 86), w którym T. Kempa odwołał się tylko do swojego artykułu. Oczywiście tak można uczynić, ale dobrze by było w tym miejscu podać dalszą literaturę, choćby hasło: „Jozafat Kuncewicz” z *Encyklopedii Katolickiej* (t. 8, kol. 105–108).

Kolejny, rozdz. 6 dotyczy dwóch trudnych dekad w dziejach wyznaniowych Wilna: lat 1610–1632 (s. 299–371). W tym czasie miał miejsce dramatyczny tumult, czyli zburzenie zboru kalwińskiego w 1611 r. przez katolików. W tym tumultcie i późniejszych burdach aktywnie uczestniczyli studenci Akademii Wileńskiej.

W rozdz. 7 T. Kempa zajął się latami 1632–1640 (s. 373–443). Zostały tu omówione wydarzenia, zresztą dość dobrze znane, związane ze zburzeniem zboru kalwińskiego przez katolików w 1639 r. i przeniesieniem go poza centrum miasta, a w efekcie katastrofą tego zboru w 1640 r. W natłoku faktów autor niedostatecznie podkreślił istotę ówczesnych wydarzeń, które skądinąd słusznie przedstawił w „Zakończeniu” (s. 632) jako „samowolny wybryk dwóch młodych ludzi” [kalwinistów], tak brzemienny w skutki. W rozdziale tym zwracają uwagę jeszcze dwa fakty: krzywoprzysięstwo zakonnic (sic!; s. 430) i złamanie prawa, bo w wyroku korzystano z prawa koronnego, a nie litewskiego (s. 429).

Rozdz. 8 odnosi się do krótkiego (1655–1661), lecz niezwykle dramatycznego okresu okupacji Wilna przez wojska rosyjskie (s. 445–472). Nie budzi on zastrzeżeń. Kolejny, rozdz. 9 obejmuje ostatni już okres w omawianej monografii, czyli II połowę XVII w. (s. 472–523). Podjęte zostają tu dwie kwestie: stosunki między obu Cerkwiami, prawosławną i unicką, oraz zburzenie zboru kalwińskiego przez katolików w 1682 r. Zburzenie tego zboru to apogeum konfliktów wyznaniowych w Wilnie, które doprowadziło do dominacji Kościoła katolickiego (i unickiego) w tym mieście przy jednoczesnym zmarginalizowaniu pozostałych wyznań: kalwińskiego, luterńskiego i prawosławnego (mieli po jednej świątyni). Niemniej jednak w Wilnie utrzymała się tradycja tolerancji religijnej – zdaniem T. Kempy.

W rozdz. 10 autor przedstawił dwa wyznania: Żydów i Tatarów (s. 525–578). Praktycznie swoje rozważania skoncentrował na stosunkach Żydów z chrześcijanami, a właściwie – z dominującymi katolikami. W odniesieniu do Żydów przywołał ponownie tradycję o osiedleniu się Żydów w 1487 r. i przywileje dla nich z lat 1527–1551. Podkreślił, że wrogie stosunki Żydów z chrześcijanami miały głównie przyczyny ekonomiczne, choć wspominał także o religijnych. Z kolei w odniesieniu do Tatarów stwierdził, że w Wilnie nie było tumultów antytatarskich.

⁹ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1795*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996.

¹⁰ V. Zaborskaitė, *Prie Lietuvos teatro ištakų. XVI–XVIII a. mokyklinis teatras*, Vilnius 1981.

Wreszcie ostatni, rozdz. 11 ma charakter podsumowujący, syntetyzujący. Autor wskazał tu na stosunki między wyznaniem, które nie zawsze miały charakter konfrontacyjny, wyrażający się np. w małżeństwach, konwersjach czy fundacjach różnych instytucji przez osoby różnych wyznań (s. 579–623). Podsumowując, autor doszedł do wniosku, że Wilno było miastem wyjątkowym na tle innych miast Rzeczypospolitej, co polegało na tradycji tolerancji religijnej, mimo dominacji katolików (s. 606, 623).

W „Zakończeniu” (s. 625–635) T. Kempa zgrabnie podsumował swoje badania zaprezentowane w tej monografii. Zwróciłbym jedynie uwagę na brak postulatów badawczych, co mnie dziwi, oraz wprowadzenie pewnych nowych ustaleń i opatrzenie ich przypisami; te uwagi powinny były znaleźć się w rozdziałach książki.

Ogólnie, oceniając literaturę i źródła wykorzystane w omawianej monografii, można stwierdzić, że nie budzą one większych wątpliwości. Podstawa źródłowa jest wręcz imponująca (s. 721–735) i dzieli się na źródła rękopiśmienne i drukowane. Te pierwsze znajdują się w 28 archiwach i bibliotekach w Polsce, Litwie (Wilno), Rosji (Moskwa i Petersburg), na Ukrainie (Lwów, Kijów), Białorusi (Mińsk) i chyba we Włoszech (Rzym: Archiwum Romanum Societatis Iesu). Niemniej najbogatsze dla badań nad podjętym tematem okazały się placówki w: Warszawie (AGAD z Archiwum Radziwiłłowskim na czele), Wilnie (wszystkie najważniejsze biblioteki i archiwum historyczne), oraz Petersburgu. Trudno dodać coś więcej do tego zestawienia.

Z kolei przegląd wydawnictw źródłowych prezentuje się nawet jeszcze bardziej imponująco. W tej sytuacji pozostaje jedynie kilka uwag natury formalnej. Nie wiem, dlaczego pamiętniki Teodora Jewłaszewskiego zostały umieszczone pod hasłem tytułowym, a nie nazwiskiem autora (s. 730); to samo dotyczy innych pamiętników. Dlaczego Wojciech Kojalowicz występuje jako Wijuk Kojalowicz (s. 733), a dzieło Stanisława Rostowskiego z 1768 r. zostało zaliczone do opracowań, a nie do źródeł (choć rzeczywiście zostało wznowione w 1877 r.; s. 757)? Dyskusyjne jest natomiast umieszczenie seryjnego wydawnictwa pt. *Concilia Poloniae* pod nazwiskiem jego wydawcy Jakuba Sawickiego, a nie pod hasłem tytułowym (s. 731).

Po tym szczegółowym oglądzie omawianej monografii można pokusić się o kilka uwag natury ogólnej. Zacznę od dominacji literatury polskiej, wykorzystanej w omawianej pracy. Nie jest to błąd, lecz rezultat ponad stuletnich badań polskich historyków nad poruszonymi kwestiami. Autor zna literaturę obcą, w tym litewską, białoruską czy ukraińską, jak i zachodnią. Jednak prace litewskie chyba nie do końca ceni i wykorzystuje. Wyżej podano kilka przykładów, których nie ma powodu powtarzać. Przywołałbym jeszcze jedną publikację: tom 5 akademickiej syntezy dziejów Litwy pt. *Lietuvos istorija* (2013) pióra J. Kiaupienė i I. Lukšaitė, ta ostatnia podała najnowsze dane o reformacji na Litwie.

Jednak najważniejszą sprawą jest krytycyzm i dążenie do obiektywizmu autora w tej rozprawie. Wyżej była mowa o tym, że jest to warunek akceptacji każdej pracy naukowej, w tym szczególnie dotyczącej tak delikatnej materii. Sądzę, że w tym zakresie T. Kempa sprawił się co najmniej dobrze. Stanął przed szczególnie trudnym zadaniem przedstawiania i oceny dramatycznych wydarzeń związanych z wileńskimi tumultami na tle wyznaniowym. Ofiarami tych tumultów były z reguły zbory kalwińskie, a agresorem strona katolicka. Obie strony dawały różne, zazwyczaj sprzeczne relacje o przebiegu wydarzeń, wybielające siebie i atakujące stronę przeciwną. W tej sytuacji badacz próbował zanalizować przebieg wydarzeń, ustalić ich przyczyny i sprawców: zarówno bezpośrednich, jak też

ich mocodawców czy podżegaczy, oraz skutki. Wiele razy wskazywał na rolę młodzieży, czyli studentów Akademii Wileńskiej, kierowanej przez jezuitów. To studenci najczęściej, choć nie zawsze, napadali na zbory kalwińskie, dokonywali pobić, rabunków, a nawet bezczeszczenia zwłok (sic!). Jednak byli oni raczej wykonawcami, a nie podżegaczami do tych drastycznych czynów. Za inspiratorów (czy podżegaczy właśnie – autor nie używa tego terminu) uznał T. Kempa duchownych katolickich, często jezuitów. Z drugiej strony nie omieszkał dodać, że byli również inni duchowni, w tym jezuickie władze Akademii, którzy sprzeciwiali się rozpasaniu swoich uczniów i hamowali ich wybryki, ale – co ciekawe – miało to miejsce w 1697 r., czyli już po usunięciu kalwinistów w cień. Nie chcąc być jednostronnym, Tomasz Kempa pisze również krytycznie o kalwinistach, którzy też nie przebierali w słowach w polemikach religijnych (co nie jest niczym wyjątkowym w tego typu publikacjach), nieraz – jak w przypadku dramatycznego tumultu z 1639 r. – prowokując stronę katolicką przez „samowolny wybryk dwóch młodych ludzi tego wyznania” [tj. kalwińskiego; s. 632]. Ciekawą uwagą autora jest jego twierdzenie, że „praprzyczyną różnego rodzaju zająć” było nadużywanie alkoholu przez uczestników (s. 338). Ten sąd, choć banalny, jest jak najbardziej na miejscu.

Natomiast byłbym bardziej ostrożny w doborze niektórych zwrotów, użytych w tej monografii. Uważam, że można zrezygnować z takich sformułowań jak: „sfanatyzowani katolicy” (s. 163), „wojujący katolicy” (s. 466; kojarzy mi się z Chruszczowowskim „wojującym ateizmem”), czy „rola hien bogacących się na nieszczęściu innych” (s. 571) w odniesieniu do Żydów, uczestniczących w gromadzeniu zrabowanych dóbr. Przesadą jest samo w sobie stwierdzenie, że „duchowni katolicy skłonni byli do przesady” (s. 306). To samo dotyczyłoby duchownych protestanckich, o czym pisał sam autor w innym miejscu (s. 141–143, przy analizie utworu pt. *Apologeticus*). Wymienione przypadki są jednak wyjątkami w tej pracy.

Zupełnie niezrozumiała jest tymczasem maniera T. Kempy, by wielokrotnie (może nawet kilkanaście razy) cytować w przypisach pełny opis bibliograficzny tej samej pracy, zważywszy i na to, że taki opis jest w „Bibliografii” na końcu monografii.

Ogólnie można stwierdzić, że warstwa językowa książki nie budzi większych wątpliwości. Trochę razi używanie pojęcia „w międzyczasie”, czy zaczynanie zdania od „Ponieważ” (s. 105) lub „Bowiem” (s. 102). Niekonsekwentnie używano przymiotnika od nazwy Supraśl: *supraski* (s. 260) i błędnie *supraslski* (s. 215). Błędem jest też zapis o „biskupiej Wace” (zamiast *Werkach*; s. 99) i „proboszczu jaszwońskim” (s. 284: proboszcz – w znaczeniu pleban – jaszwoński), a wzmianka o „rdzennych Litwinach” (s. 114) to chyba niezręczność.

W sumie omawianą książkę oceniam zdecydowanie pozytywnie. Wnosi ona duży wkład do polskiej historiografii Wielkiego Księstwa Litewskiego, szczególnie do badań nad dziejami Wilna oraz reformacji i kontrreformacji w tej części Rzeczypospolitej. Drobne uwagi i głosy polemiczne tylko w niewielkim stopniu umniejszają wartość naukową tej monografii.

Grzegorz Błaszczuk
Poznań

Eberhard Windecke, *Imperatoriaus Zigmanto knyga. XV a. Lietuvos valdovų portretai: Pasakojimai ir vaizdai / Book of Emperor Sigismund. Portraits of 15th-century Lithuanian Rulers: Narratives and Images*, wyd. Jūratė Kiaupienė, Rinvydas Petrauskas, Nacionalinis muziejus Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės valdovų rūmai / National Museum Palace of the Grand Dukes of Lithuania, Vilnius 2015, ss. 414 + 2 nlb., il., ISBN 978-609-8061-37-6, seria: „Lietuvos Didžiųjų Kunigaikščių rūmų studijos / Studies of the Palace of the Grand Dukes of Lithuania”, t. 22

Publikacja „Księga cesarza Zygmunta. Portrety władców Litwy XV wieku: opowieści i obrazy” kontynuuje tradycję Muzeum Narodowego – Pałac Wielkich Książąt Litewskich wydawania nieznanych czy mało znanych dawnych tekstów i źródeł wizualnych do dziejów Litwy, ważnych dla poznania tak historii politycznej państwa, jak też dziedzictwa kulturowego i artystycznego. Książka dzieli się na dwie części.

Pierwsza część zawiera dwa teksty wprowadzające, w języku litewskim i angielskim. Rimvydas Petrauskas („Wielkie Księstwo Litewskie i uniwersalny świat Zygmunta Luksemburga, króla Rzymu, Węgier i Czech”, s. 9–35) krótko charakteryzuje Europę I połowy XV w., międzynarodowe stosunki polityczne, dyplomatyczne, wojenne, relacje pomiędzy władcami, tradycje życia dworskiego, wprowadza czytelnika w skomplikowany świat Zygmunta Luksemburga. W szerokim kontekście europejskim pokazuje miejsce, które w tym świecie przyszłego cesarza zajmowało Wielkie Księstwo Litewskie, zarysowuje rolę, jaką w opowieściach Eberharda Windecke odegrali czterej przedstawiciele dynastii Giedyminowiczów: Witold, Jagiełło, Zygmunt Korybutowicz i Świdrygiełło. Jūratė Kiaupienė („Księga Zygmunta i Litwa”, s. 37–54) zapoznaje czytelnika z osobą Eberharda Windecke i jego *Księgą cesarza Zygmunta* (oryg. niem. *Kaiser Sigismunds Buch*). Omawia zachowane do dziś odpisy rękopisu utworu (obecnie znane są dwa ilustrowane odpisy) oraz jego wydania. Szczegółowo przedstawia opatrzony kolorowymi rysunkami rękopis przechowywany w Austriackiej Bibliotece Narodowej w Wiedniu (Österreichische Nationalbibliothek Wien, Handschriften- und Inkunabelsammlung, Sign. Cod. 13.975), który został wybrany na podstawę publikacji fragmentów opowieści Eberharda Windecke, przez wydawców umownie nazwanych „litewskimi”. Wybrany rękopis ozdobiony jest rysunkami wykonanymi w pracowni Diebolda Laubera w Hagenau („der Werkstatt Diebold Lauber in Hagenau”). W artykule podano również informacje o drugim ilustrowanym egzemplarzu rękopisu księgi Eberharda Windecke, zachowanym w kolekcji prywatnej.

Druga część omawianej edycji: „Faksymilowa edycja fragmentów *Księgi cesarza Zygmunta* Eberharda Windecke. Tłumaczenie na litewski i komentarz” zawiera faksymile wybranych tekstów i rysunków z utworu Eberharda Windecke oraz komentarze. Tekst, oryginalnie w języku niemieckim, przetłumaczono na litewski (s. 55–401). Opublikowano wszystkie fragmenty utworu dotyczące Litwy, a dodatkowo wybrane teksty i ilustracje o charakterze kontekstowym.

Tematycznie „litewskie” opowieści Eberharda Windecke i 12 rysunków można podzielić na kilka grup. Pierwsza obejmuje przekazy o kontaktach politycznych Zygmunta Luksemburga z królem Polski Jagiełłą i wielkim księciem Litwy Witoldem, przeważnie w sprawach związanych z Zakonem Krzyżackim. Druga grupa podejmuje skomplikowane kwestie wokół czeskich husytów i działalności wysłannika Witolda do husytów, Zygmunta

Korybutowicza. Ponadto mamy opowieści dotyczące osobistych relacji Zygmunta Luksemburga z przedstawicielami dynastii Giedyminowiczów.

Jūratė Kiaupienė
Instytut Historii Litwy, Wilno

Wioletta Pawlikowska-Butterwick, Liudas Jovaiša, *Vilniaus ir Žemaičių katedrų kapitulų statutai / The Statutes of the Chapters of Vilna and Samogitia*, Lietuvių katalikų mokslo akademija, Vilnius 2015, ss. 416, streszcz. pol., il., ISBN 978-9986-592-82-2

Wartościowe źródła do historii Kościoła katolickiego na Litwie

W sześćsetną rocznicę chrztu Żmudzi i pięćsetlecie nadania statutów kapitule wileńskiej trafia do rąk badaczy zainteresowanych dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego cenne wydawnictwo źródłowe, zawierające pomniki partykularnego prawa kanonicznego w postaci statutów dwóch kluczowych na Litwie kapituł katedralnych – wileńskiej i żmudzkiej. Teksty statutów uzupełniono obszernym studium pióra Wioletty Pawlikowskiej-Butterwick, opublikowanym w dwóch wersjach językowych – litewskiej i angielskiej.

Autorom udało się zebrać pokaźny i cenny materiał źródłowy. Liudas Jovaiša wydobył z zasobów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku mało znane akta kapituły żmudzkiej z początku XVII w., natomiast ze zbiorów Biblioteki Narodowej Litwy im. Martynasa Mažvydas w Wilnie akta tej samej kapituły z lat 1647–1842. Ponadto w zbiorach tej ostatniej biblioteki udało się badaczowi odnaleźć osiemnastowieczną kopię statutów kapituły żmudzkiej, która to kopia stała się podstawą edycji. Z kolei Wioletta Pawlikowska-Butterwick odszukała w Bibliotece Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie pochodzący prawdopodobnie z połowy XVI w. rękopis zawierający statuty kapituły wileńskiej, a w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie inny jeszcze, nieco późniejszy, bo pochodzący z przełomu XVI i XVII w., za to znacznie pełniejszy od tamtego tekst statutów, którego łaćniński odczyt udostępniła Jovaišy. Ostatecznie podstawą wydania stał się rękopis przechowywany w bibliotece Wróblewskich. Krytyczną edycję łaćnińskich wersji statutów obu wspomnianych kapituł przygotował Liudas Jovaiša, niemniej autorzy wspólnie omówili i opracowali podstawy oraz zasady edycji.

Zebrane przez autorów rękopisy zawierające teksty statutów nie były dotąd przedmiotem wnikliwszego zainteresowania nauki i nadal wywołują szereg wątpliwości i pytań postawionych w publikacji. Przede wszystkim, nie wiadomo dokładnie, kiedy powstały. Nie jest również jasne, jakim przeobrażeniom w stosunku do oryginału uległy wersje statutów, które one kryją. Czy, w przypadku statutów kapituły wileńskiej, są to szesnastowieczne kopie oryginału z 1515 r., czy może – kopie późniejszych redakcji? W pierwszym przypadku nasuwa się dalsze pytanie o wierność kopii. W jakim stopniu – tak pod względem treści, jak i formy – różnią się one od oryginału? W drugim natomiast przypadku narzuca się pytanie o to, kiedy ewentualne kolejne redakcje statutów powstawały? Konsekwencją tych niejasności są zasadnicze trudności w precyzyjnym określeniu czasu, w którym przedstawiane wersje statutów rzeczywiście obowiązywały. Prezentowany materiał źródłowy wymaga zatem dalszych badań.

Jak już wspomniano, teksty źródłowe poprzedza opracowanie, w którym przedstawiono m.in. okoliczności powstania statutów, sylwetki autorów oraz proces redakcji tych aktów. Sporo miejsca poświęcono źródłom statutów, a tu w szczególności problemowi domniemanej zależności statutów kapituły wileńskiej od analogicznych aktów kapituły krakowskiej. Wobec wspomnianych już problemów z datacją rękopisów pozostawiono tę kwestię otwartą, konstatując jedynie, że stwierdzone podobieństwo przepisów może wynikać z recypowania przez wymienione statuty tych samych źródeł. Z braku akt kapituły żmudzkiej niemożliwe było natomiast określenie skali zależności jej statutów od metryki kapituły, natomiast w przypadku statutów wileńskich stwierdzono tylko częściową zależność. W omawianym studium przedstawiono także warunki funkcjonowania przepisów statutowych w praktyce. Z konieczności znacząco więcej uwagi poświęcono statutom kapituły wileńskiej, znacznie mniej żmudzkiej, o czym przesądził stan zachowania źródeł – bardzo obfitych w przypadku tej pierwszej i szczątkowych dla XVI w. w przypadku drugiej. Wszystko razem daje nie tylko pewien obraz działalności kapituł jako korporacji, ale również pojęcie o kondycji Kościoła i duchowieństwa na Litwie w XVI w. Dla uzyskania maksymalnie pełnego i rzeczywistego obrazu opisywanych zjawisk, oprócz materiału normatywnego wykorzystano i inne źródła, wśród których szczególną wartość, także ze względu na kompletność, miały protokoły posiedzeń kapituły wileńskiej. Bazę źródłową uzupełniły materiały pozakapitulnej proveniencji.

Podjęcie kwestii kodyfikacji prawa kościelnego w XVI w. na Litwie musiało nieuchronnie wprowadzić autorkę w orbitę zagadnień związanych z równoległe dokonującymi się w Wielkim Księstwie doniosłymi przemianami ustrojowymi, a przede wszystkim z niezwykle dynamiczną akcją kodyfikacji prawa litewskiego, której efektem było wydanie trzech Statutów z lat 1529, 1566 i 1588. Ta problemowa komplementarność jeszcze bardziej uwydatnia wartość wydanych źródeł. Nadanie przez biskupa Wojciecha Radziwiłła w 1515 r. statutów kapitule wileńskiej poprzedziło o kilkanaście lat kodyfikacyjny debiut Litwinów, a więc wydanie I Statutu. Okoliczność ta słusznie skłania autorkę do refleksji nad początkami prac prawodawczych na Litwie z perspektywy związku między tymi wydarzeniami, tym bardziej, że wśród domniemanych redaktorów statutów wileńskich znajdujemy członków tamtejszej kapituły w osobach Jana Amatusa, Jana Albina, Stanisława Dąbrówki, Mikołaja Wiżgajły oraz Waclawa Czyrki, a ten ostatni, doktor obojga praw, prawdopodobnie brał też udział w pracach nad Statutem litewskim z 1529 r. Nie chodzi tu zresztą tylko o szansę na nowe spojrzenie na pierwsze początki prac kodyfikacyjnych na Litwie, ale także na kolejne etapy tych wysiłków, które przyniosły przecież prawdziwy przełom w rozwoju prawa litewskiego i zaowocowały wydaniem Statutu z 1566 r. Wszak Statuty kapituły żmudzkiej zredagował na polecenie miejscowego biskupa Jana Domanowskiego wybitny znawca prawa rzymskiego Piotr Rojzjusz, który wraz z doktorem obojga praw Augustynem Rotundusem-Mieleskim przyczynił się do częściowej romanizacji II Statutu litewskiego. Domanowski i Rotundus wraz z kanonikiem kapituły wileńskiej Stanisławem Gabriałowiczem Narkuskim należeli do „rzymskiej” części komisji powołanej do opracowania tej kodyfikacji. Po śmierci Domanowskiego w jej skład wszedł Rojzjusz, który zapewne już wcześniej współpracował z nią jako doradca. Rotundus zaś, który przygotowywał łacińską wersję Statutu z 1566 r. w nadziei, że ta wyprze w praktyce redakcję ruską, brał następnie udział w pracach komisji, która stworzyła III Statut litewski. Spojrzenie na splot tych okoliczności w świetle wprowadzanych do szerszego naukowego obiegu

źródeł może przyczynić się do wydobywania niejednego interesującego szczegółu tycaącego się prac kodyfikacyjnych na Litwie w XVI w. Pewnym paradoksem jest natomiast fakt, że i Statut litewski z 1588 r., i statuty wspomnianych tu kapituł przeżyły Rzeczpospolitą i obowiązywały jeszcze długo po jej upadku.

Udostępniona nauce krytyczna edycja statutów kapituł wileńskiej i żmudzkiej niewątpliwie zasługuje na pilną uwagę badaczy¹. Można się spodziewać, że będzie ona impulsem do podjęcia badań szczegółowych, także o charakterze porównawczym.

Sławomir Godek

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Ramunė Smigelskytė-Stukienė, Michał Kleofas Ogiński. *Politician, Diplomat and Minister (1786–1794)*, trans. by Linas Andronovas, Vilnius: Petro ofsetas and Rietavo Ogińskių kultūros istorijos muziejus, 2015, 320 pp., illustrations, facsimiles, bibliography, index, resumé, ISBN: 978-609-420-479-1

Michał Kleofas Ogiński (1765–1833) has been better known as a composer, especially of the poignant polonaise *Farewell to the Fatherland*, than as a participant in domestic and international politics. With a few exceptions, notably his missions to the Netherlands and Great Britain in 1790–91 and his efforts to restore the Grand Duchy of Lithuania in 1810–12, his public role has tended to be interpreted in the light of his own memoirs. In this political biography of Ogiński, Ramunė Smigelskytė-Stukienė has triangulated Ogiński's claims against other sources and applied the test of logic to rival explanations. She steers a fine course between the Scylla of *apologia* and the Charybdis of cynicism in explaining the personal and political imperatives faced by Ogiński during the last, dramatic years of the Polish-Lithuanian Commonwealth. Especially valuable is the author's presentation of her archival research on Ogiński's highly industrious activity in the Lithuanian Treasury Commission in 1786–88. What emerges from this is an enhanced understanding not only of the scale of the fiscal and economic problems faced by the Commonwealth, but also the energy and public-spiritedness with which they were being tackled. Also notable are the analyses of Ogiński's attempts during the Grodno Sejm of 1793, as Treasurer of the Grand Duchy of Lithuania, alongside King Stanisław August and Crown Grand Marshal Fryderyk Moszyński, to make the re-amputated Polish-Lithuanian state as viable as possible. Ogiński also defended the interests of the Grand Duchy of Lithuania *vis-à-vis* the Crown. Very revealing are the details of Ogiński's inheritances and numerous property transactions. It transpires that while on his diplomatic mission in the Netherlands in 1790–91 he pursued both public and private interests in contracting loans. A further *novum* is the publication and analysis of *Oda do Polaków* [Ode to the Poles], by an anonymous author, formally addressed to Ogiński and circulated in 1793. Ogiński was effectively urged to imitate the fortitude shown by Tsar Vasilii Shuiskii when

¹ Edycja została doceniona przez przedstawicieli nauk pomocniczych historii – w grudniu 2016 r. otrzymała nagrodę czasopisma „Studia Źródłoznawcze” im. Profesora Stefana Krzysztofa Kuczyńskiego w kategorii „Edycje źródłowe” (III miejsce).

held captive by the Poles in 1611 – the wheel of fortune had since turned between Poland and Russia, but could turn again.

This beautifully illustrated and printed book is a translation into English of the Lithuanian original.¹ Like the original, the English edition contains facsimiles and transcriptions of a fascinating collection of twenty-two passports issued to Ogiński (and sometimes his suite) between 1790 and 1829 by the relevant authorities of the Kingdom of Prussia, the Polish-Lithuanian Commonwealth, the Holy Roman Empire, the United Kingdom of Great Britain and Ireland, the Kingdom of France, the French Republic, the Austrian Netherlands, the Russian Empire, and the cities of Wilno and Dresden. However, it does not contain the fifty-page study which introduces and analyses these documents. Although the principal focus of the book is on Ogiński's public activity in the years 1786–94, the author covers the whole of his lifespan and places him expertly in the context of several generations of the family.

Richard Butterwick-Pawlikowski
UCL School of Slavonic and East European Studies
Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences

***Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės seimelių instrukcijos (1788–1790)*, oprac. Robertas Jurgaitis, Adam Stankevič, Asta Verbickienė, red. Robertas Jurgaitis, Mykolas Romeris universitetas, Parlamentarizmo istorijos tyrimų centras, Vilnius 2015, ss. 436, bibliog., streszcz. ang. i pol., indeksy, il. (faks.), ISBN 978-9955-19-780-5, seria: „Fontes historiae parlamentorum Lituanicorum”, t. 1**

Epoka Sejmu Wielkiego (1788–1792) miała przełomowe znaczenie w dziejach polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Przyjęte przez ten sejm ustawy nie tylko wprowadziły zmiany w systemie politycznym, administracyjnym i sądowym państwa, ale też odmieniły życie codzienne szlachty w całej Rzeczypospolitej. Jednak materiały pochodzące z lokalnych instytucji parlamentarnych Wielkiego Księstwa Litewskiego epoki Sejmu Wielkiego, a będące wyrazem ówczesnych postaw politycznych szlachty litewskiej, jej nastrojów oraz projektów reform, były dotąd trudno dostępne.

Jeszcze w 1933 r. prace nad identyfikacją instrukcji sejmikowych Wielkiego Księstwa Litewskiego z okresu Sejmu Wielkiego oraz nad przepisaniem tekstów laudów sejmikowych znalezionych w wileńskim archiwum państwowym rozpoczął wybitny historyk litewski Adolfas Šapoka (1906–1961). Niestety okupacja Litwy, II wojna światowa i emigracja naukowca uniemożliwiły kontynuację przedsięwzięcia. Po ponad 80 latach, korzystając z dorobku Šapoki, starania o zebranie dokumentów archiwalnych i przygotowanie nowej edycji instrukcji sejmikowych podjął Robertas Jurgaitis. We współpracy z Adamem Stankevičem i Astą Verbickienė przygotował do druku i opublikował pierwszą osobną edycję instrukcji sejmikowych litewskich z lat 1788–1790.

¹ *Mykolas Kleopas Oginskis. Politikas, diplomatas, ministras ir jo pasų kolekcija*, Vilnius: Edukologija, 2013, 352 pp., ISBN: 978-9955-20-908-9. A translation into Russian has been published in Belarus: *Михал Клеофас Огинский: Политик. Дипломат. Министр*, [перевод с литовского Т. Тимченко], Минск: Научный мир, 2015, 192 pp., ISBN: 978-985-90312-5-0.

Omawiana publikacja źródłowa prezentuje 48 dokumentów sejmikowych: 45 instrukcji, 2 listy do posłów i jedno uzupełnienie instrukcji, które zachowały się przeważnie dzięki oblatowaniu w powiatowych księgach ziemskich i grodzkich Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Po raz pierwszy zostały wydane drukiem instrukcje sejmikowe województwa wileńskiego, powiatu lidzkiego, powiatu wiłkomirskiego, województwa trockiego, powiatu grodzieńskiego, powiatu kowieńskiego, powiatu upickiego, Księstwa Żmudzkiego, województwa smoleńskiego, powiatu starodubowskiego, województwa połockiego, województwa nowogrodzkiego, powiatu słonimskiego, powiatu wołkowyskiego, powiatu orszańskiego, województwa brzesko-litewskiego, powiatu pińskiego, województwa mińskiego, powiatu mozyrskiego, powiatu rzeczyckiego oraz Inflant. Powtórnie została opublikowana tylko instrukcja sejmiku brzesko-litewskiego z 1788 r., wydana drukiem jeszcze w 1867 r.¹

Nowa edycja źródłowa obejmuje ponadto listy wysłane w 1790 r. do posłów na sejm z sejmików wiłkomirskiego (9 lutego) i orszańskiego (13 lutego) oraz uzupełnienie instrukcji sejmikowej powiatu lidzkiego, którego dokonano 16 listopada 1790 r.

Akta sejmikowe zostały zgrupowane według kryterium prawnego statusu sejmiku w państwie, a więc jako pierwsze występuje województwo wileńskie, a ostatnie miejsce zajmuje powiat rzeczycki. Wychodząc ze specyficznego statusu Inflant w Rzeczypospolitej, inflanckie instrukcje sejmikowe zostały umieszczone na samym końcu edycji. Instrukcje danego sejmiku zostały zamieszczone zgodnie z zasadą chronologiczną.

Podstawą edycji są oblaty instrukcji w powiatowych księgach grodzkich i ziemskich. Podano również sygnatury znanych wydawcom ekstraktów, odpisów czy ekscerptów oraz różnego rodzaju dokumentów relacjonujących w skrócie treść opublikowanych w tomie instrukcji. W kilku przypadkach, z powodu niezachowania się ksiąg sądowych, podstawą edycji są współczesne, pochodzące z ostatniego dziesięciolecia XVIII w. kopie lub odpisy (instrukcje sejmików trockiego, kowieńskiego i upickiego z 1790 r.).

Opublikowane akta sejmikowe pokazują dążenia narodu politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego w przededniu Sejmu Wielkiego, zmianę pozycji szlachty w 1790 r., a także dają możliwość głębszego przeanalizowania zagadnień dotyczących życia politycznego (praktyki parlamentarnej i komunikacji międzyinstytucjonalnej), socjoekonomicznego (pozycji szlachty wobec mieszczan) oraz kulturowego (sytuacji oświaty i religii) na Litwie latach 1788–1790.

Omawiana edycja instrukcji sejmikowych rozpoczyna nową serię wydawniczą, „Fontes historiae parlamentorum Lituanicorum”, która ma być poświęcona edycji źródeł do dziejów parlamentaryzmu na Litwie.

Ramunė Šmigelskytė-Stukienė
Instytut Historii Litwy, Wilno

¹ *Инструкция посламъ Бресткаго воеводства, отправляемымъ на ординарйный сеймъ, в: Акты издаваемые Виленскою археографическою комиссиею для разбора древних актов (АВАК), Вильно 1867, т. 2, s. 189–194.*